

IRENA KAMIŃSKA

ur. 1926; Kolonia Sosnowiec, pow. Łucki



Miejsce i czas wydarzeń	Garbów, Konopnica, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Garbów, Konopnica, II wojna światowa, życie w czasie okupacji, Garbów, Markuszów

Żyło się tak z dnia na dzień

Garbów, Kolonia Góry, Markuszów, Przybysławice, właśnie tam się mieszkało. Dawali nam Niemcy kartki i chodziło się do Markuszowa, wykupywało się, i żyło tak z dnia na dzień. Ja poszłam do roboty do cukrowni do Garbowa. A ojciec przyjechał piętnastego stycznia. Drukarnię wycofywali do Polski i dawali przepustkę, jeśli ktoś chciał jechać do Polski. I ojciec z tą drukarnią przyjechał do Chełma, a w Chełmie wolno już było jechać gdzie kto chciał. I jak ojciec wrócił, też poszedł do cukrowni. I jakoś tam się bidę pchało dalej. Wyszłam za męża tutaj, przyjechaliśmy na gospodarkę, to jest za Lublinem piętnaście kilometrów, Konopnica. Zapisalam się do takiej szkoły gastronomicznej, miałam tam chodzić, ale już mężatką byłam i co - gospodarkę się objęło, to roboty dużo. Zaczęły na mnie marudzić, to mama, to tata, to mąż, mówili: „Ty będziesz chodzić się uczyć, a my będziemy robić tylko”. No i rzuciłam to, ale żałuję.

Data i miejsce nagrania	2010-09-16, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Anna Rosiak
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"